

Kino dla Kobiet ze 100-osobową frekwencją

data aktualizacji: 2020.09.07 autor: Joanna Młynarczyk



Nie było losowania prezentów, ale ich nie zabrakło. Na wejściu upominki otrzymali wszyscy widzowie. (fot. Joanna Młynarczyk)

Pierwszy poniedziałek miesiąca to w skierniewickim Polonezie czas na Kino dla Kobiet. W ostatnim czasie to właśnie te seanse ściągały najliczniejszą publikę do kina.

Podczas wrześniowego Kina dla Kobiet widzowie obejrzeli (7.09) francuską komedię „Arab Blues” w reżyserii Manele Labidi. Seansowi nie towarzyszyły stoiska z przekąskami i innymi różnościami.

– Z powodu epidemii nie ma stoisk, ale jest to opracowania i na pewno do nich wrócimy – zapowiada Ewa Pawlik, koordynująca KdK. – Frekwencja też jest mniejsza, bo sala może być zapełniona tylko do połowy no i nie wszyscy godzą się na oglądanie filmu w maseczce, a takie są aktualne wymogi – zwraca uwagę.

Nie było losowania prezentów, ale ich nie zabrakło. Upominki otrzymali wszyscy widzowie. Było też coś dla rozrywki. Koordynujący KdK Ewa Pawlik i Wojtek Biskupski, w nawiązaniu do akcji filmu „Arab Blues” bawili ze sceny w arabskich strojach.

- Chcieliśmy, żeby seans Kina dla Kobiet różnił się od innych filmów, a w Skierniewicach jest już ono marką - podkreśla Wojciech Biskupski.

Otwarta pozostaje jeszcze kwestia zapraszania gości.

- Nie jest to w tej chwili łatwą sprawą, bo nie zarabiamy tak dobrze, by móc odpowiednio wynagradzać gości, więc robimy coś w zastępstwie. Mamy jednak pomysły, by goście wkrótce pojawili się na naszych comiesięcznych seansach - zapowiada Ewa Pawlik.

Wrześniowy seans, podobnie jak dwa poprzednie po przerwie - w lipcu i w sierpniu, odnotowywały około 100-osobową frekwencję. Były one najliczniej przyciągającymi widzów do kina seansami.

- Dotychczas w tygodniu nie było wielu chętnych, dopiero film „Pętla” Patryka Vegi, z premierą w miniony piątek zrobił swoje. W weekend odwiedziło nas około 600 osób - przyznaje Ewa Pawlik.

A już za miesiąc, 5 października w KdK kolejna komedia francuska, „Zawód: kobieciarz” z Kad Merad, znanym komikiem w roli głównej.

- Podobno w życiu wystarczy być przystojniakiem. Przyjdźcie przekonać się, czy rzeczywiście tyle wystarczy - zaprasza Ewa Pawlik.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36819-kino-dla-kobiet-ze-100-osobowa-frekwencja>